

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Elżbieta Karska

w sprawie ze skargi A. P.

skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. III AUa 2194/21,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 8 listopada 2023 r.:

- 1. stwierdza, że przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. III AUa 2194/21 nastąpiła przewlekłość;**
- 2. zobowiązuje Sąd Apelacyjny w Warszawie do wyznaczenia terminu posiedzenia w sprawie III AUa 2194/21 w terminie 3 (trzech) miesięcy od dnia zwrotu akt;**
- 2. przyznaje A.P. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) złotych;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz A. P. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym;**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

A. P. (dalej: „skarżący”), działając przez profesjonalnego pełnomocnika - adwokata, na podstawie art. 2 ust. 1, art. 3 pkt 5, art. 4 ust. 1, art. 5 ust. 2 i art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. 2023, poz. 1725, dalej: „u.s.p.p.”) wniósł skargę na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie pod sygn. III AUa 2194/21. Skarżący wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w niniejszej sprawie;
2. zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie do wyznaczenia terminu rozprawy w terminie 3 miesięcy od dnia rozpoznania skargi;
3. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 10 000 zł;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że 30 listopada 2021 r. złożył za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Warszawie, XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych apelację od wyroku tego sądu w przedmiocie oddalenia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 czerwca 2017 r. [...]. Akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 10 grudnia 2021 r. i zostały zarejestrowane pod sygn. III AUa 2194/21. Pełnomocnik skarżącego 10 czerwca 2022 r. złożył wniosek o rozpoznanie sprawy w składzie rozszerzonym, który 25 czerwca 2022 r. został odrzucony. Pełnomocnik skarżącego 15 czerwca 2022 r. wystosował wniosek o wyznaczenie terminu rozprawy, który jednak nie odniósł skutku i do dnia wniesienia skargi termin rozprawy nie został wyznaczony. Pełnomocnik skarżącego 20 lipca 2023 r. złożył wniosek o wyłączenie sędziego, jednak do dnia wniesienia skargi wniosek ten nie został rozpoznany.

Skarżący podniósł, że brak rozpoznania sprawy przez tak długi okres naraża go na bardzo poważne konsekwencje, w szczególności finansowe. Skarżący ze względu na pogarszający się stan zdrowia i wiek, nie może podjąć stałej dodatkowej pracy. Takie działania władz publicznych odbierają mu przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka, która stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych (art. 30 Konstytucji RP). Od dnia wpływu apelacji do sądu do dnia wniesienia skargi minęło 1 rok 8 miesięcy i 15 dni. Wobec powyższego, w ocenie skarżącego doszło do rażącego naruszenia jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Postępowanie w tej sprawie trwa zdecydowanie dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Skarżący podkreślił, że w dniu 16 września 2020 r. Sąd Najwyższy wydał w składzie 7 Sędziów uchwałę w której wskazał że: „Kryterium służby na rzecz państwa określone w ustawie powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności określone, w tym także indywidualnych czynów pod względem naruszenia praw człowieka.” Sąd Najwyższy stwierdził również że „(...) organ emerytalny ma obowiązek wykazać, że ktoś w swoich działaniach pracował na rzecz totalitarnego ustroju, czyli popełniał czyn przeciwko prawom i wolnościom obywatelskim”.

Pomimo tego sprawa skarżącego jest formalnie prowadzona, ale można stwierdzić że trwa ona w zawieszeniu, ponieważ Sąd nie podejmuje żadnych czynności w celu rozstrzygnięcia postępowania.

W uzasadnieniu postanowienia z 22 czerwca 2016 r., III CSP 1/16, Sąd Najwyższy zauważył, że przepisy ustawy o skardze na przewlekłość nie precyzują, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Wynika z nich jednak wyraźnie, że o nieuzasadnionej zwłoce prowadzącej do przewlekłości postępowania można mówić wtedy, gdy sąd przez podejmowanie decyzji z opóźnieniem lub obarczonych wadliwościami nie wydał rozstrzygnięcia co do istoty sprawy we właściwym czasie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2015 r., IV CSP 1/15). W tezie tego postanowienia Sąd Najwyższy podkreślił, że warunkiem zasadności

skargi na przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona zwłoka w merytorycznym rozpoznaniu sprawy, a nie niepodjęcie przez sąd jakiejkolwiek czynności procesowej (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 2015 r., III SPP 20/15). Ocena, czy doszło do przewlekłości postępowania, musi być dokonana przez pryzmat przesłanek określonych w art. 2 ust. 2 u.s.p.p., odniesionych do okoliczności konkretnej sprawy; nie może ona pomijać obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich wniesionych do niego spraw bez nieuzasadnionej zwłoki. Przy tej ocenie przydatna jest również wskazówka interpretacyjna wynikająca z art. 14 u.s.p.p. Zgodnie z tym przepisem, ponowna skarga na przewlekłość postępowania w tej samej sprawie może być wniesiona po upływie 12 miesięcy od daty wydania przez sąd orzeczenia rozstrzygającego poprzednią skargę. Ustawodawca uznał zatem, że o przewlekłości postępowania może być mowa - w razie spełnienia przesłanek wskazanych w ustawie - w odniesieniu do postępowania, które trwa dłużej niż 12 miesięcy. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania odwoławczego można mówić w przypadku beczynności sądu trwającej co najmniej 12 miesięcy. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384, z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120 oraz z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121) w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”) wskazuje się na rodzaje (kategorie) spraw cywilnych, które powinny być rozpoznane ze szczególną pilnością, a więc spraw, w których relatywnie krótszy okres beczynności sądu jest traktowany jako przewlekłość postępowania. Należą do nich także sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. wyrok ETPCz z 30 października 1998 r., skarga nr 28616/95 w sprawie Styranowski przeciwko Polsce), zwłaszcza ze względu na charakter dochodzonych świadczeń, z reguły służących zapewnieniu środków utrzymania oraz często podeszły wiek i trudną sytuację materialną ubezpieczonych. Na szczególny obowiązek zorganizowania systemu jurysdykcyjnego tak, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327.

Stwierdził w nim, że jest to zwłaszcza konieczne przy rozstrzyganiu spraw uznanych w wewnętrznym porządku prawnym za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, gdyż polegają one często na osądzaniu kwestii o życiowym znaczeniu dla zapewnienia bytu materialnego pracownikom lub ubezpieczonym.

Według Sądu Najwyższego, zasadniczo o nieuzasadnionej zwłoce można mówić wówczas, gdy postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne do jej wyjaśnienia, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, ale także charakter sprawy, zachowanie strony, a w szczególności strony, która zarzuca przewlekłość postępowania. Ocena ta nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich wniesionych spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznawanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach. Szybkość orzekania nie może bowiem stanowić przeszkody we właściwym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ocena, czy wystąpiła przewlekłość postępowania, jest dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w sprawie na zasadzie art. 10 ust. 3 w zw. z art. 4 ust. 1b u.s.p.p. oraz wniósł o oddalenie skargi A. P. z 25 sierpnia 2023 r. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Odnosząc się do treści skargi na przewlekłość postępowania, Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wskazał, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy, uwzględniając jej charakter, stopień faktycznej i prawnej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu

i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie określonych procedur.

Prezes Sądu Apelacyjnego wskazał, że w realiach niniejszej sprawy niezwłocznie wylosowano sędziego referenta, zarządzono doręczenie odpisu apelacji stronie przeciwnej oraz przekazano sprawę do rozpoznania według kolejności wpływu. Ponadto należy podkreślić, iż czynności w sprawie podejmowane były niezwłocznie oraz w normalnym toku czynności. W sprawie nie wystąpiły odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania czynności niezbędnych do rozpoznania sprawy skarżącego. Postępowanie w tej sprawie nie jest prowadzone w sposób rozwlekły. Prezes Sądu Apelacyjnego podkreślił także, że w 2020 r., z powodu pandemii, na kilka miesięcy ograniczono możliwość przeprowadzania rozpraw. To wpłynęło na powstanie - z przyczyn niezależnych ani od stron, ani od Sądu - zaległości, które są sukcesywnie nadrabiane, a posiedzenia Sądu wyznaczane sukcesywnie z kolejnością wpływu.

Reasumując, zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego, z tych wszystkich powodów brak jest podstaw do stwierdzenia przewlekłości w niniejszym postępowaniu, a w konsekwencji do zasądzenia żądanej sumy pieniężnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 u.s.p.p., strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Ustawodawca w ustawie o skardze na przewlekłość nie określił wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Niemniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do konkretnego zdarzenia,

które po wnikliwej analizie należałoby uznać za nadmiernie rozciągnięte w czasie i niezasadnie przedłużające się (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21 oraz z 15 listopada 2022 r., I NSP 322/22).

Podnosi się przy tym, że ocena, czy w konkretnej sprawie doszło do przewlekłości postępowania, nie powinna ograniczać się wyłącznie do upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, lecz powinna być wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami, przewidującymi zachowanie określonych procedur (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 maja 2005 r., II S 26/05).

Oceniając, czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, należy zatem brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 ust. 2 u.s.p.p., zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, a także uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania, od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa Europejski Trybunał Praw Człowieka, wskazując, że przy ocenie, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, powinna następować w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie *Wojnowicz przeciwko Polsce*; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie *Dewicka przeciwko Polsce*; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie *Sobczyk przeciwko Polsce*; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie *Jedamski przeciwko Polsce*; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie *W.M. przeciwko Polsce*; zob. też M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw*

Człowieka – orzecznictwo, Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału). Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał również, że sprawa jest prowadzona przewlekłe, jeżeli trwa dłużej niż trzy lata w jednej instancji (zob. np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10 lipca 1984 r., skarga nr 8990/80, Guincho przeciwko Portugalii.), a w dwóch instancjach powyżej pięciu lat (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lutego 2006 r., skarga nr 19249/02, Donnadieu przeciwko Francji).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się zarówno zindywidualizowany charakter oceny (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21; z 14 września 2022 r., I NSP 251/22; z 15 listopada 2022 r., I NSP 322/22), jak i okoliczność, że jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III SPP 33/17; z 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21). Przy czym nie ulega wątpliwości, że okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozpoznania apelacji przekraczający 12 miesięcy jest uznawany za nadmierny (zob.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy stwierdził, że podniesiony w skardze zarzut przewlekłości postępowania toczącego się prze Sądem Apelacyjnym w Krakowie pod sygn. III AUa 2194/21 jest uzasadniony.

Z akt sprawy wynika, że postępowanie apelacyjne o sygn. III AUa 2194/21 zostało zainicjowane 6 grudnia 2021 r. wniesieniem przez skarżącego apelacji do Sądu Okręgowego w Warszawie. Akta sprawy zostały przekazane do Sądu Apelacyjnego 10 grudnia 2021 r., w tym samym dniu, zarządzeniem Przewodniczącego III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sprawa została skierowana do losowania sędziego referenta, a akta miały zostać przedstawione referendarzowi sądowemu celem podjęcia czynności. Sprawie została nadana sygnatura III AUa 2194/21 i wyznaczono do jej rozpoznania sędziego referenta - SSA X.Y.. Przewodniczący Wydziału 14 grudnia 2021 zarządził doręczenie odpisu apelacji stronie przeciwnej. 14 czerwca 2022 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynął

wniosek pełnomocnika skarżącego o zarządzenie rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów, natomiast 16 czerwca 2022 r. wpłynął wniosek skarżącego o wyznaczenie terminu rozprawy. 21 czerwca 2022 r. zarządzono przedłożenie akt sprawy Prezesowi Sądu Apelacyjnego, celem rozpoznania wniosku A.P. o wyznaczenie trzyosobowego składu Sądu do rozpoznania jego sprawy. Zarządzeniem z dnia 23 czerwca 2022 r. Prezes Sądu Apelacyjnego stwierdził brak podstaw do uwzględnienia powyższego wniosku skarżącego. 20 lipca 2023 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynął wniosek pełnomocnika skarżącego o wyłączenie sędziego SSA X.Y.. Do rozpoznania tego wniosku wylosowana została SSA Y.Z.. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 lipca 2023 r. powyższy wniosek został oddalony. Odpis postanowienia został wysłany do pełnomocnika skarżącego, a następnie zwrócony do Sądu z uwagi na niepodjęcie przez niego korespondencji w terminie.

Sąd Najwyższy wskazuje, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 marca 2023 r., I NSP 25/23; z 23 listopada 2022 r., I NSP 312/22; z 7 lipca 2022 r., I NSP 204/22; z 5 kwietnia 2022 r., I NSP 66/22; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; z 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; z 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16).

Od momentu wpływu akt sprawy wraz z apelacją do Sądu Apelacyjnego w Warszawie do chwili wniesienia rozpoznawanej skargi na przewlekłość postępowania minęło 20 miesięcy, a w sprawie nadal nie został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej. Jedyne czynności podjęte w tym okresie przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie polegały wyłącznie na przeprowadzeniu losowania sędziego referenta oraz doręczeniu odpisu apelacji pełnomocnikowi pozwanego organu. Podkreślać należy, że pełnomocnik skarżącego przed upływem roku od zarejestrowania sprawy wnosił o wyznaczenie terminu rozpoznania apelacji.

Jak słusznie podkreślił pełnomocnik skarżącego, sprawa ma żywotne znaczenie dla skarżącego, dotyczy bowiem świadczenia emerytalnego,

będącego jego jedynym stałym źródłem utrzymania, skarżący z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie pojąć stałej pracy zarobkowej, a okres rozpoznawania odwołania od decyzji ZER przekracza 5 lat.

W ocenie Sądu Najwyższego powyższe okoliczności uzasadniają stwierdzenie, że sporne postępowanie apelacyjne o sygn. III AUa 2194/21 toczy się dłużej, niż to jest konieczne dla prawidłowego wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym że w postępowaniu objętym skargą nie dochowano wynikających z wyżej powołanego orzecznictwa standardów rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Sąd Najwyższy nie stwierdził natomiast żadnych okoliczności, które mogłyby usprawiedliwić liczącą ponad 20 miesięcy zwłokę w wyznaczeniu terminu rozpoznania apelacji skarżącego w sprawie o sygn. III AUa 2194/22.

Sąd Najwyższy podkreśla także, że wskazywane przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie okoliczności związane z pandemią, nie uzasadniają zaistniałej zwłoki w rozpoznaniu spornego postępowania apelacyjnego. W postanowieniu z 27 października 202 r., I NSP 146/23 Sąd Najwyższy wskazał, że w okresie od 31 marca 2020 r. do 23 maja 2020 r., tj. w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID, z zastrzeżeniem, że stan zagrożenia epidemicznego został wprowadzony już 14 marca 2020 r., bieg terminów procesowych i sądowych w postępowaniach sądowych został zawieszony. Zgodnie natomiast z treścią art. 15 zys pkt 11 ww. ustawy zaprzestanie czynności przez sąd, organ lub podmiot, prowadzące odpowiednio postępowanie lub kontrolę, w okresie, o którym mowa w ust. 1, nie może być podstawą wywodzenia środków prawnych dotyczących bezczynności, przewlekłości lub naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wskazany okres nie przypada na czas prowadzenia postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, lecz przed Sądem I instancji. Nie ulega wątpliwości, że okres powstrzymania się przez sądy powszechne od wykonywania bieżącej pracy miał wpływ na terminowość podejmowanych przez sądy czynności, jednakże trwał on zaledwie 10 tygodni, a te ekstraordynaryjne okoliczności miały miejsce ponad 3 lata temu.

Obowiązkiem Państwa jest bowiem zapewnienie takiego sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, aby rozstrzygnięcie sprawy nie trwało dłużej niż to jest konieczne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21). Zła organizacja wymiaru sprawiedliwości, brak odpowiedniego budżetu czy też zbyt duża ilość spraw przypadająca na jednego sędziego nie powinny obciążać uczestników postępowania. Prawem strony każdego postępowania jest bowiem zgodnie z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, aby odbyło się ono w rozsądnym terminie (zob. M. Mrowicki, *Przewlekłość postępowania i jej systemowy charakter w Polsce. Glosa do wyroku ETPC z 7 lipca 2015 r., nr: 72287/10, 13927/11 i 46187/11*, LEX/el. 2016, s. 7). Odpowiedzialność za przewlekłe prowadzenie postępowania spoczywa na Państwie, nawet wówczas, gdy nie sposób odpowiedzialności za taki stan rzeczy przypisać - jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - konkretnemu sędziemu kierującemu postępowaniem, czy sędziemu pełniącemu obowiązki administracyjne w zakresie organizacji pracy sądu lub wydziału. Duży napływ spraw, jak również ograniczona ilość sędziów mogących je rozpoznać, nie może przecież usprawiedliwiać przewlekłości postępowania i tym samym wpływać negatywnie na sytuację strony, której przysługuje prawo do rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2022 r. I NSP 35/22). Przewlekłość postępowania w niniejszej sprawie wynika bowiem z systemowej wadliwości organizacji funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Uwzględniając skargę, zgodnie z art. 12 ust. 4 i ust. 5 pkt 1 u.s.p.p., Sąd Najwyższy przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz skarżącej sumę pieniężną w kwocie 2000 zł, oddalając żądanie w pozostałym zakresie.

Przyjmuje się, że „odpowiednia suma pieniężna” w rozumieniu art. 12 ust. 4 u.s.p.p. stanowi sankcję dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Przy czym wysokość tej sumy pieniężnej musi być proporcjonalna do wielkości zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSP 20/21) i mieścić się w granicach od 2000 do 20 000 zł. Jednocześnie kwota zasądzana na podstawie art. 12

ust. 4 u.s.p.p. musi obejmować kwotę nie mniejszą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2022 r., I NSP 35/22). Określając wymiar przyznanej skarżącemu sumy pieniężnej, Sąd Najwyższy miał na uwadze, że w badanej sprawie przewlekłość postępowania wystąpiła na jednym z jego etapów, tj. w postępowaniu apelacyjnym, i trwa już 2 lata (licząc od momentu wszczęcia postępowania apelacyjnego). Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanym przypadku nie była ona spowodowana obstrukcyjnym zachowaniem skarżącego. Jest również niewątpliwe, że sprawa, której dotyczy skarga na przewlekłość, ma istotne znaczenie dla skarżącego. Przedmiotem postępowania jest bowiem rozstrzygnięcie kwestii zasadności znacznego obniżenia świadczenia emerytalnego. Ustalając wysokość sumy pieniężnej z tytułu przewlekłości postępowania sądowego Sąd Najwyższy wziął pod uwagę charakter i znaczenie sprawy oraz czas trwania zwłoki w podejmowaniu czynności przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, a także to, że skarżący w uzasadnieniu wywiedzionej skargi nie rozwinął kwestii dotyczącej wysokości żadnej sumy pieniężnej.

Nadto wskazać należy, że apelacja skarżącego nie została rozpoznana, zatem skarżący nadal oczekuje na wyrok Sądu II instancji.

Zgodnie natomiast z art. 12 ust. 3 u.s.p.p., na żądanie skarżącego lub z urzędu sąd zaleca podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty albo przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, chyba że wydanie zaleceń jest oczywiście zbędne. Zalecenia nie mogą wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy. Wobec tego, że w sprawie toczącej się

przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie pod sygn. akt III AUa 2194/21 dotychczas nie został wyznaczony termin rozpoznania apelacji, Sąd Najwyższy zalecił jej wyznaczenie w terminie 3 miesięcy od dnia zwrotu akt Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1964) Sąd Najwyższy zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz skarżącego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Mając na względzie dyspozycję art. 98 § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy zasądził odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od kwoty 240 złotych za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu postanowienia Sądu Najwyższego do dnia zapłaty.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ał]